

Przemoc rówieśnicza a media elektroniczne

Łukasz Wojtasik

Fundacja Dzieci Niczyje

Koordynator kampanii „Dziecko w Sieci

Wstęp

Fundacja Dzieci Niczyje w ramach kampanii społecznej „Dziecko w Sieci” prowadzi badania różnych aspektów problematyki zagrożeń dla dzieci w Internecie. Badania realizowane są non-profit przez firmę Gemius S.A. Ich wyniki dostarczają wiedzy o zachowaniach, doświadczeniach oraz postawach młodych internautów i wykorzystywane są m.in. przy planowaniu przekazów medialnych oraz programów edukacyjnych realizowanych w ramach kampanii. Respondentami badań są internauci w wieku 12-17 lat oraz ich rodzice.

W październiku 2004 roku oraz w styczniu 2006 roku przedmiotem badań były niebezpieczne kontakty on line oraz doświadczenia młodych internautów w zakresie spotkań z osobami poznanymi w Sieci. We wrześniu 2006 roku badanie poświęcone zostało kontaktom dzieci i młodzieży z niebezpiecznymi treściami.

W styczniu 2007 roku Fundacja Dzieci Niczyje wraz z Gemius S.A. zrealizowały pierwsze w Polsce badania dotyczące zjawiska przemocy rówieśniczej z użyciem mediów elektronicznych. Wyniki badań prezentowane w niniejszym raporcie po raz pierwszy zaprezentowane zostały 7 lutego 2007 roku podczas konferencji organizowanej w ramach programu Safer Internet w Polsce z okazji Dnia Bezpiecznego Internetu.

Opis badania, metodologia

Badanie miało na celu ustalenie skali i specyfiki zjawiska cyberbullyingu wśród dzieci i młodzieży w Polsce. Dzieci pytane były o doświadczenia następujących sytuacji:

- Przemoc werbalna w sieci (wulgarne wyzywanie, poniżanie, ośmieszanie, straszenie, szantaż)
- Rejestrowanie filmów i zdjęć wbrew woli dziecka
- Publikowanie w sieci filmów, zdjęć i informacji ośmieszających dziecko
- Podszywanie się w sieci pod dziecko

Badani pytani byli również o ich odczucia i reakcję w danej sytuacji oraz o określenie sprawcy zdarzenia. Część pytań adresowanych było do rodziców dzieci korzystających z Sieci i miało na celu ustalenie świadomości wyżej wymienionych zjawisk związanych z przemocą wobec dzieci z użyciem mediów elektronicznych.

Autorem koncepcji badań jest Łukasz Wojtasik (Fundacja Dzieci Niczyje). Narzędzie badawcze przygotowane zostało we współpracy z zespołem badawczym Gamius S.A.

Badanie zostało zrealizowane za pomocą ankiet internetowych emitowanych na witrynach korzystających z bezpłatnego audytu site-centric stat.pl/PBI. Losowa emisja ankiet, przeprowadzona w okresie **24 stycznia – 1 lutego** 2007 roku dostarczyła **3 252** ankiet (w tym **3 119** kompletnych), które poddano standardowej procedurze czyszczenia. Analizą objęto łącznie **2 981** internautów podzielonych na dwie grupy celowe. Pierwszą z nich stanowiło **891** internautów w wieku 12 – 17 lat (w tym **241** dzieci do 14 lat), drugą natomiast **2 090** osób pełnoletnich. Warunkiem udziału w badaniu respondentów w wieku 12-14 lat była zgoda rodziców. 7% spośród respondentów w tym wieku zostało wykluczonych na podstawie braku zgody rodziców. Ankiety 35% dzieci w wieku 12-14 lat zostało odrzuconych ze względu na wysokie prawdopodobieństwo oszustwa przy pytaniu o zgodę rodzica (odpowieź poniżej 10 sekund).

Najważniejsze ustalenia badawcze

- **Co drugi młody człowiek** (52%) miał do czynienia z przemocą werbalną w Internecie lub poprzez telefon komórkowy. **47% dzieci** doświadczyło wulgarnego wyzywania; **21%**, poniżania, ośmieszania i upokarzania; **16%** straszenia i szantażowana.
- **29%** zgłasza, że ktoś w Sieci podawał się za nie wbrew ich woli.
- **Ponad połowa** (57%) osób w wieku 12-17 była przynajmniej raz obiektem zdjęć lub filmów wykonanych wbrew ich woli.
- **14% dzieci** zgłasza przypadki rozpowszechniania za pośrednictwem Internetu lub GSM kompromitujących je materiałów.
- Akty cyberprzemocy często powodują u ofiar **irytację, lęk i zawstydzenie.**

Pełny raport z badań

Przemoc werbalna a Internet i telefonia komórkowa

Najbardziej pospolitą odmianą przemocy werbalnej w sieci jest wulgarne wyzywanie (47%). Internet i telefony komórkowe wykorzystywane są również do bardziej zagrażających form agresji werbalnej połączonych często z przemocą psychiczną, jak ośmieszanie, poniżanie i upokarzanie (21%), a nawet straszenie i szantaż (16%). Ogółem co drugi młody człowiek (52%) miał do czynienia z przynajmniej jednym rodzajem werbalnej przemocy w internecie lub poprzez „komórkę”. Jedynie ¼ respondentów stwierdziła, że był to przypadek jednorazowy. Jeśli już zdarza się przemoc werbalna, to najczęściej (52%) było to kilka razy, a nierzadko (30%) ponad 5 razy.

Powyższa prawidłowość jest potwierdzona również m.in. przez analizę częstotliwości **wulgarnego wyzywania** – zaledwie 14% respondentów przypomina sobie tylko jedno takie zdarzenie. Pozostali deklarują, że takich sytuacji było kilka (41%), wiele (30%) lub tyle, że nie pamiętają, ile dokładnie (15%).

Poniżanie również nie jest za zwyczaj zdarzeniem jednostkowym (tylko 15% wskazań u osób, które w ogóle doświadczyły takiej przemocy). Najczęściej jest to kilka (40%) lub wiele przypadków (30%). Co ciekawe, stosunkowo często dzieci ośmieszane są przez nieznanymi (50%). Poza tym są to znajomi ze szkoły (47%) oraz inni rówieśnicy znajomi z reala (37%) lub tylko z Sieci (28%). Zdecydowanie rzadziej źródłem tego typu przykrości są dorośli - jedynie 7% wszystkich przypadków. 1/3 młodzieży deklaruje, że sytuacje takie nie robią na nich wrażenia. Najczęstszą reakcją jest jednak zdenerwowanie (59%), rzadziej strach (18%) lub wstyd (13%). Mimo to połowa dzieci (48%) nie informuje nikogo o doświadczeniu poniżania w sieci. 40% informuje rówieśników a jedynie w co dziesiątym przypadku informowani są dorośli (z rodziny – 7%, ze szkoły 4%).

W porównaniu z pozostałymi rodzajami przemocy werbalnej, **straszenie i szantaż** często jest jednorazowym doświadczeniem (34% wskazań u osób, które w ogóle doświadczyły takiej przemocy). Kilukrotne zdarzenia tego typu deklaruje 1/3 badanych a wielokrotne 1 na 5 doświadczonych taką formą przemocy. Sprawcą najczęściej są rówieśnicy, których ofiary znają z reala (ze szkoły: 37%, spoza szkoły 32%). W pozostałych przypadkach są to za zwyczaj osoby których dzieci nie znają (46%), lub znają tylko z sieci (17%). Odsetek wskazań na znajomych dorosłych kształtuje się na

poziomie 8%. Straszenie i szantażowanie podobnie jak poniżanie u 1/3 ofiar nie budzi żadnych emocji, jednak duża jest grupa pokrzywdzonych odczuwa w takich przypadkach zdenerwowanie (47%), strach (20%) oraz zawstydzenie (11%). Dzieci rzadko szukają w takich przypadkach pomocy u osób dorosłych (rodzice: 6%, pedagodzy: 10%). Częściej zwracają się rówieśników (40%) albo nie szukają pomocy wcale (42%).

Niechciane zdjęcia i filmy

Ponad połowa (57%) osób w wieku 12-17 było przynajmniej raz obiektem zdjęć lub filmów wykonanych wbrew ich woli. Względnie rzadko (18%) sytuacja taka jest zdarzeniem jednorazowym – w 2/5 przypadków (39%) zdarzenie takie powtarzało się.

Zdecydowanie najczęściej autorami takich zdjęć są rówieśnicy – znajomi ze szkoły (87%) lub spoza niej (30%), ewentualnie nieznajomi (10%). Co ósmy „niechciany obraz” (12%) wykonywany jest przez znajomego dorosłego, a tylko w 2% przypadków respondenci deklarowali, że autorem obrazów był obcy nieznajomy.

Zdecydowana większość (80%) „niechcianych obrazów” ma niegroźny z pozoru kontekst humorystyczny. Jednakże aż połowa badanych (49%) deklaruje w takich sytuacjach wyraźnie negatywne odczucia. Popularnymi motywami robienia zdjęć/filmów są: złośliwość (21%) oraz popisywanie się przed innymi (17%). Celem co ósmego zdjęcia lub filmu jest ośmieszanie bohatera (12%).

O sytuacjach niechcianych zdjęć i filmów dzieci zazwyczaj nikogo nie informują (54%). Jeżeli zdecydują się komuś opowiedzieć o takiej sytuacji to są to najczęściej rówieśnicy (24%). Zdecydowanie rzadziej informowani są rodzice (6%)

Publikacja kompromitujących materiałów

14% internautów w wieku 12-17 zgłasza przypadki publikowania w sieci kompromitujących ich materiałów – informacji (9%) oraz zdjęć lub filmów (5%). W znaczącej większości sytuacje takie ograniczają się do pojedynczego lub kilkukrotnego zdarzenia (po 39% wskazań). Jedynie 14% nastolatków, dotkniętych tym problemem, doświadczyło podobnych przykrości ponad czterokrotnie.

Sprawcami są najczęściej rówieśnicy (ze szkoły: 59%, spoza szkoły: 43%), znacznie rzadziej dorośli (10%) czy też znajomi z Internetu (13%). W 15% przypadków informacje, zdjęcia lub nagrania pochodziły od osób obcych.

Pomimo stosunkowo nieznacznej skali problemu, zasługuje on na uwagę ze względu na wysoki stopień negatywnych emocji, które towarzysza ofiarom, jak zdenerwowanie (66%), wstyd (33%) i strach (12%). Na tle innych form cyberprzemocy, przypadki publikacji kompromitujących materiałów są stosunkowo często zgłaszane osobom dorosłym (rodzice: 13%, pedagodzy: 12%). Jedynie 27% ofiar nikogo nie informuje o takich zdarzeniach.

Podszywanie się

Blisko jedna trzecia dzieci doświadczyła w Sieci sytuacji, w której ktoś się pod nie podszywał. Przeważnie było to pojedyncze przypadku (19%), rzadziej z kilkukrotnymi (8%) lub wielokrotnymi (2%) powtórzeniami. Najczęściej podszywającą się osobą był rówieśnik (ze szkoły: 56%, spoza szkoły: 22%); zdecydowanie rzadziej dorośli (5%) lub znajomy z Internetu (6%). Za aż co piąty przypadek odpowiadały osoby nieznanne (20%).

Podszywanie się jest zdecydowanie najbardziej irytującym działaniem spośród analizowanych w tym raporcie. Az 65% osób zareagowało w takich sytuacjach zdenerwowaniem, tylko co czwarty respondent deklarował, że nie wywarło to na nim żadnego wrażenia (24%). Przykrość sprawiło to 14% poszkodowanym a strach wzbudziło u 5% osób.

Świadomość zjawiska wśród dorosłych

Dorośli respondenci zapytani zostali o świadomość występowania analizowanych zjawisk składających się na problem przemocy rówieśniczej z użyciem mediów elektronicznych. Najwięcej respondentów słyszało o przypadkach wulgarnego wyzywania oraz filmowania/fotografowania wbrew woli dziecka (odpowiednio 64% i 62%). Nieco ponad połowa ma świadomość występowania przypadków publikowania kompromitujących informacji, poniżania/ośmieszania/upokarzania dzieci w Sieci (odpowiednio: 58% i 57%). Nieco mniejsza grupa dorosłych respondentów jest świadoma, że Internet i telefonia komórkowa mogą służyć podszywaniu się pod osobę nieletnią lub zastraszaniu jej (52% i 47%). 13% dorosłych zadeklarowało, że nie słyszała o żadnym z wymienionych zjawisk.